

Chrzest wodny

Jeffersonville, Indiana, USA
29 marca 1959 roku

1 -... i wszystko, cokolwiek czynimy, musi mieć podstawę w Piśmie. [Puste miejsce na taśmie - wyd.]... kościół katolicki. On zapytał: „Mówisz to szczerze?”

„Ależ ja jestem katolikiem,” odpowiedziałem.

„Naprawdę?”

„No tak, według nauki kościoła katolickiego, która mówi, że Jezus Chrystus założył kościół katolicki, a apostołowie byli jego pierwszymi kapłanami, a Piotr był pierwszym papieżem. Tak jest według nauki kościoła katolickiego, która uczy dalej, że Biblia została napisana przez pierwotny kościół katolicki, a następnie, że kościół katolicki ma moc zmienić cokolwiek zechce, dlatego, że jest kościołem.

2 „Od tych pierwszych dni,” ciągnąłem dalej, „wszystko to pozmienialiście. Zanurzenie zastąpiłicie pokropieniem lub polaniem. Na miejsce Ducha Świętego ustanowiliście komunie świętą”. Powiedziałem: „Jestem po prostu jednym z tych staromodnych katolików, którzy pozostają przy tej oryginalnej wierze, która ciągle mocno trwa”.

„To dziwne,” mówiłem dalej, „że Piotr będąc pierwszym papieżem powiedział: „Nie ma innego pośrednika pomiędzy Bogiem a człowiekiem, tylko jeden, człowiek Jezus Chrystus”. A dzisiaj macie Marię i świętą Cecylię i setki kobiet, które umarły, itd., jako orędowniczki. O ile się to Słowo nie zmieniło ani nie przesunęło, to pomiędzy pierwszym a obecnym papieżem musiało się coś wydarzyć.

„A co robicie ze świętym Pawłem, który był tym wielkim świętym tego pierwotnego katolickiego kościoła, skoro on powiedział: „Choćby wam anioł z nieba głosił inną Ewangelię, oprócz tej, która już była zwiastowana, niech będzie przeklęty?” A co z Jezusem Chrystusem, który założył katolicki kościół, skoro On powiedział: „Gdyby ktoś ujął jakieś Słowo z tej Biblii, lub dodał cokolwiek do niej, przez to zostanie odjęta jego część z księgi życia?”

3 A zatem, według mojego przekonania, jako człowieka wierzącego w Biblię, wszystko, co czynimy, musi być oparte o Pismo. Wszystkie objawienia, wszystkie widzenia, wszystko musi być rzetelnie oparte na Piśmie, dlatego że ono jest podstawą, fundamentem, na którym mamy punkt oparcia, jako na „TAK MÓWI PAN”.

W Piśmie nie znajdujemy, żeby ktoś kiedykolwiek kropił lub polewał, albo poświęcał w ten sposób małe dzieci. Ale w Piśmie znajdujemy, że do Jezusa przynoszono dzieci, by im błogosławił. On zaś je brał w Swoje ramiona i mówił: „Dopuszczcie dzieciom przyjść do Mnie, a nie zabraniajcie im, dlatego, że takich jest królestwo niebios”. On te dzieci błogosławił. I tyle na ten temat jest napisane w Piśmie. My zaś pragniemy iść tą drogą.

4 Tak jak kościół metodystów, lub kościół nazarejczyków i wiele innych kościołów, które mają te... Nie myślę, by robił to kościół nazarejczyków. Natomiast kościół metodystów to czyni i wiele innych ewangelicznych myślicieli, którzy chrzczą małe dzieci przez pokropienie.

A więc dobrze, jakimkolwiek sposobem je chcecie ofiarować, w jakiegokolwiek formie, ale jak właśnie widzicie, my stosujemy przy tym wody. Kładziemy tylko na nie ręce usiłując naśladować przykład naszego Pana. Tym właśnie sposobem pragniemy, by matki zrozumiały to, dlaczego my nie kropimy ich wodą, bowiem nie mamy na to uzasadnienia w Piśmie. Nie mamy oparcia w Piśmie, by kropić wodą dorosłych lub dzieci.

Więc, dziecko jest zbyt małe, by je ochrzcić. Chrzest jest zewnętrznym wyrażeniem dokonanego wewnętrznego dzieła łaski. Otóż dziecko tego nie może wyrazić, dlatego że ono jeszcze nie posiada żadnego wewnętrznego dzieła łaski, bowiem ono jest jeszcze niemowlęciem.

To rodzice przynoszą niemowlę do Boga, który im je dał, oddając je z powrotem Jemu w akcie dedykacji. Więc my to czynimy w ten sposób.

5 Otóż oni teraz przyniosą niektóre z tych pociech, by je poświęcić. Poproszę teraz siostrę, by zechciała zagrać nam na pianinie ten krótki refren: „Znoście je, znoście je”. Chyba siostra Gertie lub któraś z tych młodych panienek tutaj.

Otóż oni teraz przyniosą niektóre z tych pociech, by je poświęcić. Poproszę teraz siostrę, by zechciała zagrać nam na pianinie ten krótki refren: „Znoście je, znoście je”. Chyba siostra Gertie lub któraś z tych młodych panienek tutaj.

A więc, zanim to uczynimy, pozwólcie, byśmy wypowiedzieli słowa modlitwy za te matki i za tych ludzi, którzy przynieśli swoje pociechy.

6 O Panie, jesteśmy naprawdę uprzywilejowanymi ludźmi, żyjąc w kraju, gdzie mamy jeszcze wolność nabożeństw, gdzie mamy władzę, która nas ochrania i daje nam to przez Boga darowane dziedzictwo, że nie musimy postępować według państwowego kościoła, lub tego, co nam kto narzuca, ale możemy przystąpić do Ciebie według naszego przekonania w naszych sercach. Modlimy się o to, by tak pozostało, aż Jezus przyjdzie, o ile tak ma być według przewidzianej przez Ciebie drogi.

A teraz wielu ludzi przynosi swoje dzieci, dzień po dniu i tydzień po tygodniu, tak jak Ty je dajesz do rąk i pod opiekę ich ojca i matki. Oni przynoszą je do nas, Panie, jako do starszych w tym zborze, a my przez modlitwę ofiarujemy je Tobie. Modłę się, Boże, byś Ty wziął każde z tych maleństw tego poranka i byś poświęcił ich życie dla siebie. Błogosław domy, z których oni przychodzą. Niechaj ich ojcowie i matki będą tak oddani Tobie, by te dzieci wzrastały w chrześcijańskich domach, służąc Tobie po wszystkie dni swojego życia. Panie, oczyść nas tego poranka, kiedy oni przynoszą te małe, niewinne owieczki, te kwiaty ich serca. Oni pragną dla nich wiecznego życia i proszą Ciebie, o Boże, byś je ochraniał, trzymał i prowadził do tego czasu, aż wyrosną na tyle, kiedy będziemy mogli z nimi rozmawiać i przekonać je, by przyjęły Pana Jezusa i otrzymały wieczne życie. Czynimy to dla Bożej chwały, zgodnie z Jego Słowem, w imieniu Jego Syna, Pana Jezusa. Amen.

7 Podczas, kiedy te matki i ojcowie przynoszą te maleństwa tutaj, by je oddać Panu, siostra będzie grać. Przynieście więc tych maleńkich i stańcie tutaj wzdłuż tego podium, obok tych małych, które już były dedykowane. Dobrze.

Zaraz po tym nabożeństwie będzie usługa chrztu. Podczas kiedy oni je tutaj przynoszą, chciałbym ogłosić, że dzisiaj po południu pomiędzy godziną osiemnastą a osiemnastą trzydzieści będą rozdawane karty modlitewne, a wy zapewnijcie obecność swoich bliskich. Później rozpocznie się usługa, przypuszczam o godzinie dziewiętnastej, dziewiętnastej trzydzieści.

8 W porządku, panowie, jeżeli chcecie, przyjdźcie tutaj trochę bliżej z tymi małymi. Widzę matki, jak przygotowują swoje aparaty fotograficzne. Widzicie, jak bardzo matki myślą o swoich małych pociechach.

Kto z was kocha małe dzieci? Niemożliwe! Lubię słuchać, kiedy ci mali śpiewają: „Jezus kocha takie dzieci”.

9 Czy ty jesteś siostra Grimsley? [Siostra Grimsley odpowiada: „Tak, tak, a to jest moja mała wnuczka” - wyd.] Twoja wnuczka. Nie wiem, czy Meda weszła już do kaplicy lub nie. Czytaliśmy w gazecie przed paru dniami i ona zawołała mnie mówiąc, że w mieście zmarła siostra Grimsley. Byliśmy tą wiadomością zaskoczeni. Później w niedzielę, kiedy wróciłem z podróży i wszedłem do zboru, ty siedziałas tutaj w zborze. Powiedziałem: W porządku. Więc musiała to być inna siostra, pani Grimsley. [Tak jest.] Tak pani.

10 Chcę poprosić brata Neville i niektórych starszych, by przyszli teraz do przodu i stanęli tutaj do dedykacji. Wy bracia usługujący tutaj i starsi, chodźcie do przodu, bracia. Chodź, bracie.

Więc każdy z was, matki i ojcowie, dziadkowie, ofiarujecie Bogu te małe, drogie klejnoty, które Bóg wam dał, oddajecie je, oddajecie je z powrotem Bogu, który wam je dał. To jest moją modlitwą, aby Jego miłosierdzie i łaska zawsze była z nami.

Czy jest tutaj w pobliżu brat Collins? Albo brat... [brat Neville mówi: „Widzę brata Collins” - wyd.] Niechaj przyjdzie tutaj do przodu do tej usługi, jeżeli zechce. On jest jednym z naszych współpracujących pastorów w tym zborze i chcielibyśmy, żeby wziął udział w tej modlitwie razem z nami, jeżeli jest to możliwe.

11 Więc wy wiecie, czasem... Te małe pociechy nie mają w tym doświadczenia, a więc one są oryginalne. Czasem hałasują i płaczą, ale to czyni z nich dobre niemowlęta, nieprawdaż? Nie zwracamy więc na to uwagi. Jeżeli one płaczą lub coś podobnego, to pamiętajcie, że to nam w ogóle nie przeszkadza. Wyobrażam sobie niektóre z tych

małych, które przynoszono do Pana Jezusa. Niektóre z nich również były zapewne trochę płaczące. Wiecie, że tak zawsze się dzieje. Te maleństwa są zaniepokojone, kiedy się je przynosi z miejsca na miejsce, a niektóre znajdują się już dosyć długo tutaj w tym gorącym pomieszczeniu. Więc nie zwracajmy na to uwagi. W porządku. Wystąpimy do przodu.

12 Jak ono ma na imię? [Siostra Grimsley mówi: „Etienne Renee Bennett” - wyd.] Tina Renee Bennett. Mała Tina Renee Bennett, babcia przyniosła ją dedykować. To jest naprawdę miłe małe niemowlę. Módlmy się.

Panie, oni przynieśli do rąk Twojego sługi to małe, miłe niemowlę, za które modlimy się, ofiarując je Tobie. Boże, błogosław to małe dziecko, niechaj ono żyje i chwali Ciebie. Błogosław jego rodziców i dziadków. Panie, jeżeli będzie jeszcze jutro, niechaj ono będzie wielkim Twoim sługą. Daruj to, Panie, kiedy przynosimy je Tobie. W imieniu Jezusa, wysłuchaj tę prośbę. Amen. Pan niechaj ci błogosławi, siostrzo.

13 [Brat Branham dalej przez jedenaście minut dedykuje Panu ośmioro dzieci - wyd.]

14 26a

15 26b

16 26c

17 26d

18 26e

19 26f

20 26g

21 Dziękuję wam, bracia. O, ja nie wiem, ale w tych małych dzieciach jest coś, co sprawia w was rzeczywiście dobre samopoczucie. Jak wiecie, byliśmy...

22 Mam tutaj małą przyjaciółkę. Ona się wstydzi, ona się tam ukryła. Nazywam ją „Cookie” czyli ciasteczko. Ona jest ze stanu Georgia na południu. Niedawno pojechałem tam na urlop, by z jej ojcem łowić ryby. A oto powód, dlaczego ją nazwałem Cookie - ciasteczko: Kiedy wróciłem do domu, jej matka przyniosła mi dwie lub trzy pełne tace kotletów, a ja jadłem tak długo, aż nie pomieściłem więcej. Na południu mają wspaniałą kuchnię. I wtedy ona przyniosła dla mnie jeszcze pełne garście ciasteczek i ja to miałem zjeść. Więc nazwałem ją Cookie - ciasteczko. Ona jest miłą dziewczynką.

23 Wy mali, czy każdy z was miłuje Pana? Niemożliwe! To jest wspaniałe! Jak wiecie, tylko czasem przemawiam do małych dzieci. Ilu z was było tutaj, kiedy opowiadałem historię o małym Mojżeszu? Jak wiecie, to niemowlę było ukryte w tej małej łódce. Pamiętacie to? Wy wszyscy przyszlście tutaj do ołtarza i oddaliście swoje życie Panu Jezusowi. Dzisiaj zaś uroczyste obchodzimy Jego zmartwychwstanie. Czy miłujecie Go nadal? Wszyscy, którzy Go miłujecie, podnieście wasze ręce, wy mali chłopcy i dziewczęta. O, wspaniałe! To jest wspaniałe w stu procentach? Wierzę temu z całego serca, że oni Go miłują.

24 Przystępujemy więc teraz do usługi chrztu. Nigdy nie wiemy, ilu jest tych, którzy zostaną ochrzczeni. To jest część Ewangelii. Poselstwo zmartwychwstania brzmiało: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię, wszelkiemu stworzeniu. Ten, kto uwierzy i ochrzci się, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy będzie potępiony. A te znamiona będą naśladować tych, którzy uwierzą”. Tak nam to zostało odczytane dzisiejszego poranku z Ewangelii św. Marka 16. Teraz będziemy czytać niektóre miejsca z Pisma, dotyczące chrztu wodnego.

25 Otóż, jest wiele ludzi i kościołów, gdzie ludzi pokrapiają wodą. Wiele kościołów w to wierzy. To ich sprawa, to jest na miejscu. Wielu z nich polewa ludzi wodą. Nabierają wodę i polewają ludzi po głowie. Dobrze, to jest na miejscu. To jest dedykacja. Jest to wyrażenie, zewnętrzne wyrażenie tego, że wewnętrzne dzieło łaski zostało dokonane. Więc nie chcę przeciw temu nic mówić.

Ale w Piśmie Świętym czytamy, że oni byli chrzczeni przez zanurzenie w wodzie. Więc w gruncie rzeczy ja jestem staromodnym katolikiem, raczej chcę postępować i czynić to, co czynił staromodny kościół. Jak wam wiadomo, chrzczono wtedy przez całkowite zanurzenie.

26 Jezus był całkowicie zapieczętowany. On został włożony do ziemi, a Jego grób

został przywalony dużym kamieniem. On był pogrzebany i poniósł, oddalił od nas nasze grzechy. Co czynią inni, niechaj czynią, nie będziemy się z nimi sprzeczać. Jednak my dokonujemy zanurzania.

Więc my czynimy według pierwotnych nauk kościoła. Jednak niektórzy z tych, którzy jeszcze zanurzają, oddalili się od tego pierwotnego obrzędu wiary apostołskiej. Na początku, ten pierwszy chrzest, kiedykolwiek chrzczono po dniu Pięćdziesiątnicy, musiał się odbywać w imię „Pana Jezusa Chrystusa”. Od tego czasu każdy chrzest był przeprowadzony w imię „Pana Jezusa Chrystusa”.

Niektórzy ludzie, o czym będziemy za chwilę czytać, którzy byli ochrzczeni przez zanurzenie przez Jana Chrzciciela, byli ochrzczeni chrztem pokuty, nie chrztem na odpuszczenie grzechów, musieli przyjść i zostać ochrzczeni ponownie w imię Jezusa Chrystusa, aby móc przyjąć Ducha Świętego.

27 Tak więc dzisiaj mamy namiastkę. Dzieje Apostolskie lub... Ewangelia Mateusza 28,19, gdzie Jezus Chrystus dał przykazanie Swojemu kościołowi: „Idźcie do wszystkich narodów, ucząc je przestrzegać wszystkiego, czegokolwiek was uczyłem, chrzcząc je w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Piotr w dziesięć dni później rozkazał im: „Ochrzczijcie się w imię Jezusa Chrystusa”. Nikt w Biblii nie został ochrzczonej w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Nie jest zapisane, by ktoś kiedykolwiek był tak ochrzczonej.

28 A potem niektórzy mówią, że przecież tak zostało ustanowione przez kościół katolicki, gdyż tak mówi książka pod tytułem: „Fakty naszej wiary”. W tej katolickiej książce, przedstawiającej fakty wiary katolickiej, piszą, że „Protestanci uznają nasz chrzest”. Katolicycy duchowni, około sześć... około czternastego wieku ochrzcili człowieka przez pokropienie w imię „Ojca, Syna, Ducha Świętego,” ale na to nie znajdziecie żadnej podstawy w Piśmie. Kościół, Wesley i Luther wyszli z tą samą rzeczą z katolickiego kościoła. Niektórzy z nich ciągle noszą katolicki katechizm, niektórzy z nich ciągle trzymają się tak zwanego apostołskiego wyznania wiary itd., które to rzeczy pochodzą z kościoła katolickiego. No cóż, jeżeli Bóg uczynił w ten sposób jakiegoś człowieka chrześcijaninem, nie mam przeciw temu nic do powiedzenia. Chyba rozumiecie.

29 Jeżeli jednak chodzi o mnie, muszę stać przy tym, jak to czynił ten pierwotny kościół. Muszę chrzcic zgodnie z tym, jak chrzcic pierwszy kościół, w imię „Pana Jezusa Chrystusa”. A więc staramy się tego przestrzegać.

Chcę więc powiedzieć, że w Ewangelii Mateusza 29,19 Jezus powiedział: „Idźcie przeto, ucząc wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego”.

On więc wcale nie powiedział: „W imię Ojca, w imię Syna, w imię Ducha Świętego”. On powiedział w imię, liczba pojedyncza. Wielcy uczeni, jak na przykład Scofield, jak również oryginał grecki, a także wszędzie wszystkie inne tłumaczenia mają: „w imię,” nie „w imiona” ani też „w imię Ojca, w imię Syna”. Tam jest powiedziane „w imię” Ojca, Syna i Ducha Świętego!

30 Dobrze, więc „Ojciec” to nie jest imię, „Syn” też nie jest imię, tak samo „Duch Święty” to też nie jest imię. To są tytuły, które wskazują na jedno imię. Patrzcie, tutaj jest jedno imię! Skoro tak jest, to objawienie, które staramy się wam przekazać, musi być naprawdę tym samym objawieniem, które stało się udziałem apostołów, kiedy stali wokół Niego, słuchając Go, gdy dawał im to polecenie.

Ktoś może powiedzieć: „Dobrze, ale ja nie zwracam uwagi na to, co apostołowie czynili. Jezus tak powiedział”.

Jeżeli apostołowie Go nie usłuchali, wtedy Pismo jest błędne. Albo przyjmujecie Pismo jako doskonałe, albo jest dla was niczym. Jest w nim każde Słowo prawdą, albo wszystko jest kłamstwem. Jeżeli ono jako całość nie jest prawdą, to ja nie wiem, co jest prawdą. Jeżeli część z niego nie była natchniona, wtedy ta reszta też może nie być natchniona. Ale w Piśmie nie ma żadnych sprzeczności.

31 A więc, jeśli Piotr powiedział: „Pokutujcie, a niech ochrzczi się każdy z was w imię Jezusa Chrystusa,” i wszyscy później byli chrzczeni w imię Jezusa Chrystusa, gdy tymczasem Jezus powiedział: „Idźcie, chrzcząc je w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego,” to wygląda na to, jakby tutaj była oczywista sprzeczność. Ale tak nie jest, jeżeli tylko to zrozumiecie.

Pamiętajcie: „Pismo jest zakryte przed oczyma mądrych i uczonych”. Czy o tym wiecie? Ono musi zostać objawione. W Piśmie nie ma żadnej sprzeczności. Ono samo

sobie nie przeczy. Ono tylko wypowiada się o sobie.

32 Wróćmy więc z powrotem i wyobraźcie sobie, że czytacie jakąś bajkę i znajdziecie tam zapisane: „Jaś i Małgosia żyli potem długo i szczęśliwie”. Wszyscy jesteśmy winni tego, że czytamy czasem jakieś bajki. Jeżeli nie wiecie, kim byli Jaś i Małgosia, to jest tylko jedna rzecz, którą możecie uczynić. Wracacie do początku tej książki i czytacie od nowa, aż dowiecie się, kim są Jaś i Małgosia.

33 Jeżeli Jezus dał im polecenie chrzcić w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, a „Ojciec” nie jest imieniem ani „Syn” nie jest imieniem, ani też „Duch Święty” nie jest imieniem, to najlepiej będzie, kiedy skierujemy się do początku i znajdziemy, kim jest ten „Ojciec, Syn i Duch Święty” i jakie jest jego imię.

Wróćcie więc razem ze mną do 1 rozdziału Ewangelii Mateusza, tak jakbyśmy czytali to w jakiejś książce. Tutaj najpierw jest mowa o genealogii, o rodowodzie, następnie zaś jest tu powiedziane tak:

A z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak: Gdy matka jego, Maria, została poślubiona Józefowi... inaczej mówiąc: kiedy została zaręczona z Józefem.

A z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak: Gdy matka jego, Maria, została poślubiona Józefowi, okazało się, że zanim się zeszli, była brzemienna z Ducha Świętego.

A więc, który z tych oto jest Jego Ojcem?

A urodzi syna i nadasz mu imię JEZUS... Zauważcie, że ona...

A Józef, mąż jej, będąc prawym i nie chcąc jej zniesławić, miał zamiar potajemnie ją opuścić.

I gdy nad tym rozmyślał, oto ukazał mu się we śnie anioł Pański i rzekł: Józefie, synu Dawidowy, nie lękaj się przyjąć Marii, żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego.

34 Otóż chcę wam coś pokazać. Patrzcie, powiedzmy, że to tutaj jest Syn Jezus, to oto jest Ojciec, a to jest Duch Święty. [Brat Branham pokazuje trzy przedmioty jako ilustrację - wyd.] Otóż, każdy wie, również i Jezus to powiedział, że Bóg był Jego Ojcem. Czy temu wierzycie? [Zgromadzeni mówią: Amen.] Musimy w to wierzyć! Ojcem Jezusa Chrystusa był Bóg. Więc cytuję Pismo Święte, Ewangelię Mateusza 1,18:

35 Dobrze, jak więc mógł być Bóg Jego Ojcem, jeżeli Duch Święty jest Jego Ojcem? W takim razie miałyby dwóch ojców. Co by to było za dziecko? Tam nie ma dwóch. Duch Święty i Bóg to jedno i to samo. Czy to pojmujecie?

A urodzi syna i nadasz mu imię JEZUS...

A to wszystko się stało, aby się spełniło słowo Pańskie, wypowiedziane przez proroka:

Oto panna pocznie i porodzi syna, i nadadzą mu imię Emmanuel, co się wyklada: (Jak?) Bóg z nami.

36 Tutaj więc jest Syn. W tym dniu, kiedy był chrzczony w Jordanie, Jan to rozpoznał widząc Ducha Bożego w kształcie gołębiczy, przychodzącego i odpoczywającego na Nim. Jezus powiedział: „Te uczynki, które Ja czynię, nie czynię z siebie samego. Wykonuje je Ojciec mój, który mieszka we Mnie”.

Otóż, „Ojciec, Syn i Duch Święty”. Te trzy tytuły miały jedno imię, ale co mówi Biblia, jakie to było imię? [Ktoś odpowiada: „Jezus” - wyd.] Jezus! Więc to było objawienie, które mieli apostołowie, i z tego powodu oni w ten sposób chrzcili. Ojciec, Syn, Duch Święty to nie jest imię ani też żadne z tych określeń nie jest imieniem. Imieniem Ojca, Syna i Ducha Świętego jest „Pan Jezus Chrystus”. To właśnie jest imię Ojca, Syna i Ducha Świętego.

37 Będę teraz czytać niektóre miejsca Pisma, zanim będziemy chrzcić. Chcę najpierw przeczytać miejsce związane z pierwszą uroczystością chrztu wodnego. Jest to w Dziejach Apostolskich 2, a chodzi o słowa będące częścią kazania Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy.

A gdy to usłyszeli, byli poruszeni do głębi i rzekli do Piotra i pozostałych apostołów: Co mamy czynić, mężowie bracia?

A Piotr do nich: Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa

Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego.

Obietnica ta bowiem odnosi się do was i do dzieci waszych oraz do wszystkich, którzy są z dala, ilu ich Pan, Bóg nasz, powoła.

38 Następne miejsce, gdzie mamy opisany chrzest, jest kiedy Filip w dwa dni później poszedł do Samarii. Tam byli Żydzi, i tam... Są tylko trzy rodzaje ludzi na ziemi. Jest to rodowód Sema, Chama i Jafeta. Żydzi, poganie i Samarytanie (którzy są na wpół Żydami i poganami). Kiedy Filip tam przyszedł i głosił Samarytanom, tutaj jest opisane to wydarzenie. Ten Szymon czarnoksiężnik oczarowywał ludzi przez swoje czary.

Kiedy jednak uwierzyli Filipowi, który zwiastował dobrą nowinę o królestwie Bożym i o imieniu Jezusa Chrystusa, dawali się ochrzcić, zarówno mężczyźni, jak i niewiasty.

39 O następnym chrzcie jest mowa w Dziejach Apostolskich 10,40-48. Miał on miejsce w domu Korneliusza, a chrzcili się poganie. W Jeruzalemie chodziło o Żydów, Filip zetknął się z Samarytanami, a tutaj Piotr z poganami.

A gdy Piotr jeszcze mówił te słowa, zstąpił Duch Święty na wszystkich słuchających tej mowy.

I zdumieni się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy z Piotrem przyszli, że i na pogan został wylany dar Ducha Świętego;

Słyszeli ich bowiem, jak mówili językami i wielbili Boga. Wtedy odezwał się Piotr: Czy może ktoś odmówił wody, aby ochrzcił tych, którzy otrzymali Ducha Świętego jak i my?

I rozkazał ich ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa. Widzicie? Modlił się za nimi...

40 O następnym chrzcie jest mowa w Dziejach Apostolskich 19. Dotyczy on uczniów Jana. Widzimy tu Pawła. Słuchajcie uważnie, Dzieje Apostolskie 19.

Podczas gdy Apollos przebywał w Koryncie, obszedł Paweł wyżynne okolice i przyszedł do Efezu, a spotkawszy niektórych uczniów,

Rzekł do nich:...

Patrzcie, oni byli uczniami. Byli wierzącymi chrześcijanami.

Rzekł do nich: Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdy uwierzyliście? A oni mu na to: Nawet nie słyszeliśmy, że jest Duch Święty.

Posłuchajcie, o co on ich zapytał. Słuchajcie tego zasadniczego, podstawowego pytania, które ten apostoł im zadał. Pojmujecie to?

Tedy rzekł: Jak więc zostaliście ochrzczeni? A oni rzekli: Chrztem Janowym.

41 Wyobrażam sobie, że gdyby dzisiaj ktokolwiek z nas był ochrzczony przez tego samego człowieka, który ochrzcił Jezusa Chrystusa, byłibyśmy przekonani, że nasz chrzest jest jak najbardziej właściwy, prawomocny. Czyż nie tak byście myśleli? Ale tutaj jest Paweł i mówi, że tak nie jest. Chrzest w tym samym zbiorniku wodnym i udzielony przez tego samego człowieka, który chrzczył naszego Pana, Paweł ogłosił obecnie za nieważny, dlatego że to nie był chrzest w imię Jezusa Chrystusa. Więc słuchajcie:

Tedy rzekł: Jak więc zostaliście ochrzczeni?

Otóż, jeżeli zechcecie zajrzeć do oryginału greckiego, zobaczycie, że tam jest powiedziane: „Jak więc zostaliście ochrzczeni?”

A oni rzekli: Chrztem Janowym.

Paweł zaś rzekł: Jan chrzczył chrztem upamiętania i mówił ludowi, żeby uwierzyli w tego, który przyjdzie po nim, to jest w Jezusa.

Uważajcie, ta sama grupa została ochrzczona w Jordanie z Jezusem Chrystusem.

A gdy to usłyszeli, zostali ochrzczeni w imię Pana Jezusa.

A gdy Paweł włożył na nich ręce, zstąpił na nich Duch Święty i mówili językami, i prorokowali.

42 Ten sam Paweł mówi tutaj w Liście do Galacjan. Tutaj jest to miejsce, na którym ja mocno stoję. Do Galacjan 1,8. Słuchajcie. Chcę rozpocząć od 6 wiersza. Mówi do Galacjan:

Dziwię się, że tak prędko dajecie się odwieść od tego, który was powołał w łasce Chrystusowej, do innej ewangelii,

Chociaż innej nie ma; są tylko pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekreślić ewangelię Chrystusową.

Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty!

Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty!

„Jeżeli byśmy ujeli jedno Słowo z tej Biblii,” Objawienie 22 „lub dodali jedną rzecz do tego świadomie, spowoduje to, że znajdziemy się na zewnątrz tej księgi życia”. Dlatego jestem o tym całkiem przekonany.

43 Nie gardzę ludźmi, którzy chcą być pokropieni, polani lub zanurzeni w Ojca, Syna, Ducha Świętego. To jest pozostawione wam do rozsądku, do rozwagi, mój bracie, siostrzo. Ja nie będę się z wami zgadzać, ja tylko... Wy jesteście, wy jesteście sługami Bożymi.

Ale co się tyczy mnie, muszę być wierny i szczery, dokładny, czysty i prawy w stosunku do Biblii. Dlatego Paweł rozkazał tym ludziom, którzy byli ochrzczeni w inny sposób, a nie „w imię Jezusa Chrystusa,” zmusił ich, by przyszli i dali się ponownie ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa. Kazał tę samą Ewangelię, czynił tę samą rzecz. Nalegam, namawiam i przekonuję ludzi. Nie opuszczajcie waszego zboru. Stójcie po boku waszego pastora, czyńcie wszystko, co potraficie, co możecie uczynić w waszym lokalnym zborze, ale naśladujcie tych biblijnych nauk i poleceń. Dlatego my wierzymy tego poranku, że Jezus przychodzi. A kiedy ja stanę w tym dniu...

44 Być może, że ta księga doktryn wyznaniowych jest w porządku. Nie mogę tego lekceważyć. To może być w porządku. Może ten katolicki kościół ma ten autorytet. Ja nie wiem. Jeżeli wy katolicy, którzy tutaj jesteście, że wasz kościół ma ten autorytet, skoro oni mówią, że „to tutaj” jest ich oryginalną księgą, to dlaczego przyjmujecie to, co mówi jakiś nowoczesny człowiek, kiedy Chrystus, ten założyciel waszego kościoła, powiedział właśnie tak, a wasz pierwszy papież polecił właśnie to? Naśladujmy Biblię, gdyż ja wierzę, że to właśnie ona jest prawdą!

45 Więc, w międzyczasie, kiedy jesteście przygotowani, chcę by ci, którzy będą chrzczeni, przyszli i ustawili się tutaj z przodu. Przez to możemy pokazać światu, że wierzymy.

Jezus żyjąc, miłował mnie. Umierając, zbawił mnie.

Będąc pogrzebany, zaniósł moje grzechy daleko.

Zmartwychwstając usprawiedliwił mnie na zawsze.

Pewnego dnia przyjdzie. O, czekam na sławny ten dzień!

46 Przyszlście złożyć to wyznanie w ten poranek. Te rzeczy, rzeczy tego świata, o których kazałem dzisiejszego poranka, są odrzucone i umarłe, i wy już więcej nie jesteście sługami tych rzeczy, dlatego że one są dla was martwe. Wy przyszlście, by być pogrzebani w imieniu Tego, który za was umarł i zniszczył grzech ze względu na was, i powstał dla waszego usprawiedliwienia. Wy macie pełność w Nim, nie w jakimś kościele, nie w kaplicy Branhama, nie w jakiejś grupie. Ale wy jesteście całkowicie i pewnie w Jezusie Chrystusie!

47 Będziemy się modlić. Panie, to czasem wygląda na twardą mowę, ale wiem, że mam tutaj moich drogich przyjaciół z katolickiego kościoła, niektórych z ruchu Wesleya - metodystów, bez wątpienia też i wyznawców skrajnego trynitarianizmu.

Wierzymy Panie, że „Ojciec, Syn i Duch Święty” jest tym samym Bogiem, ale w trzech urzędach, w których Bóg niebios służył: Kiedyś dla Żydów, w usługach ojcostwa, następnie w ciele, w służbie synostwa, a teraz w Duchu Świętym w kościele. Nie ma trzech bogów, my w to nie wierzymy, Ojciec, dlatego, że Ty nie możesz zaprzeczyć Twojemu własnemu Słowu, iż nie ma innych bogów oprócz Ciebie. Ty powiedziałaś: „Jam jest Pan, Bóg twój, nie będziesz miał innych bogów”. My wiemy, Panie, że ten prawdziwy, żyjący Bóg przejawiał się w trzech różnych okresach: raz pod zakonem; później w okresie chrześcijaństwa, kiedy Chrystus był na ziemi w ciele zrodzonym z

dziewicy Marii, umarł, powstał ponownie i odkupił nas, kościół; a teraz w postaci Ducha Świętego, tego świadka zmartwychwstania w naszym życiu.

48 Opuść nam nasze grzechy. Modłę się, byś Ty błogosławił każdą osobą tutaj bez względu na to, czy jest w jakimkolwiek związku zborowym lub w denominacji. Oni są istotami ludzkimi, które żyją, spożywają posiłki, miłują i chcą pójść do nieba. Oni są jak my wszyscy. Więc my, my nie staramy się kogoś lekceważyć, ani potępiać pracy kogokolwiek, kto coś uczynił w Twoim imieniu. Staramy się tylko dać wyraz tej nadziei, która spoczywa wewnątrz nas, na podstawie Twojego Słowa. Twoje Słowo jest prawdą.

Modlimy się, Ojcze, jeżeli byłby tutaj ktoś, do kogo Ty włożyłeś pragnienie, by być ochrzczonym ponownie, niechaj tutaj przyjdzie do przodu. Ci, którzy jeszcze nie uczynili chrześcijańskiego wyznania, niechaj teraz przyjdą, by zostać ochrzczeni w imię wskrzeszonego Pana. Co za przepiękny czas czynić to w ten wielkanocny poranek! Co spowodowało chrzest? To, że tam była Wielkanoc. Uczyń to, Panie. Ktokolwiek przyjdzie, niechaj zostanie pobłogosławiony i napełniony Duchem Świętym w tym czasie, kiedy jest w nich to pragnienie. Prosimy o to w imieniu Jezusa. Amen.

49 Proszę tych, którzy chcą przystąpić do chrztu, aby powstał, abyśmy zorientowali się, ile jest tych, którzy chcą być ochrzczeni. To będzie jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, jedenaście, dwanaście, trzynaście, czternaście, piętnaście, szesnaście, siedemnaście, osiemnaście. Jest ich osiemnaście. W porządku. Tak, ja cię tam widzę w tyle, siostró tam w tyle.

Teraz chciałbym, byście wszyscy wyszli tutaj do przodu na chwilę. Dobrze?

Czy możesz dla nas zagrać, siostró? „Słyszę, jak mnie wzywa Jezus”. Spokojnie i powoli, jeżeli możesz.

50 Na ile znam ludzi, widzę, że przychodzą tutaj do tej kolejki ludzie spoza naszego miasta, z zamiejscowych kościołów, które rzeczywiście myślą, że ja trochę zbłądziłem dlatego, że chrzczę ludzi w imię Pana Jezusa. Czy możecie się przesunąć trochę do tyłu, bracia, by uwolnić miejsca? Ale ja naprawdę staram się wyjaśnić to jak najlepiej. Czynię wszystko, co tylko mogę. Rozumiecie?

51 Otóż jest to miła grupa ludzi. Chcę, byście wszyscy zwrócili się w kierunku zgromadzenia w ten sposób. W porządku.

Ci ludzie, którzy tutaj stoją, przychodzą na tej podstawie, iż wierzą, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, który cierpiał pod Poncjuszem Piłatem i został ukrzyżowany na Golgocie, zmarł, pogrzebano Go, powstał trzeciego dnia, zatriumfował nad śmiercią, piekłem i grobem. Wstąpił na wysokość, usiadł po prawicy majestatu i wstawia się za nimi na podstawie ich wyznania. Oni pokazali to teraz, że wierzą w to szczerze, z całego serca, że wyznali swoje grzechy przed Bogiem, że są przekonani, iż Jezus jest Synem Bożym, i że przyjęli Go jako swojego osobistego Zbawiciela.

Jeżeli tak jest, to podnieście swoje ręce, w wszyscy, którzy tutaj stoicie. Teraz oni podnoszą ręce.

52 Niektórzy z nich są chrześcijanami już przez długi okres czasu, niektórzy z nich byli ochrzczeni w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, ale oni są dzisiaj przekonani, że Pismo uczy, iż apostołskim sposobem chrztu jest chrzest „w imię Pana Jezusa Chrystusa”. Oni przyszli wierząc w to, przyjęli to i tego się trzymają, rozsądzając, że to jest prawda, dlatego że Pismo tak uczy.

Kiedy tutaj stoicie w tym rzędzie, czy zechcecie podnieść rękę wy wszyscy, którzyście już poprzednio zostali ochrzczeni w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, a teraz wierzycie w Pana Jezusa Chrystusa? Dziękuję.

53 O Panie, Stwórczo niebios i ziemi. Autorze wiecznego życia, tutaj stoją mężczyźni, niewiasty, chłopcy i dziewczęta, których tutaj przyprowadziłem do tego wielkanocnego grobu. O Boże, któregoś dnia, może jeszcze dzisiaj, mogę stanąć razem z nimi na dworze sędziowskim. Kiedy ten wielki Zwierzchnik wystąpi w Swej wielkiej królewskiej szacie, ja jako kaznodzieja tej Ewangelii będę stał przed tą otwartą Biblią i zdam rachunek z tego, czego nauczałem ludzi. Ja drżę, Panie, w bojaźni Bożej, bojąc się, by nie nauczać czegoś, co mogłoby być fałszywe, gdyż wtedy to, czego dokonałem, zostałoby odrzucone. Ty bowiem powiedziałaś: „Niebios a i ziemia przeminą, ale ani jedno Moje Słowo nie przeminie”. Powiedziałaś także: „Niechaj wszystkie ludzkie słowa będą kłamstwem,” a Twoje Słowo będzie prawdą.

Dlatego, Panie, jako Twój sługa stałem w tych minionych dniach, nawołując, nalegając na nich, by przyszli i dali się ochrzcić ponownie. Mogę powiedzieć w owym dniu: „Uczyłem wszystko, co mogłem uczynić. W obliczu wszelkiej krytyki i wszystkich innych przeciwności starałem się żyć wiernie w stosunku do tej Biblii”.

54 Uczyń to, Panie, by ich życie zostało wzbogacone i pobłogosławione, by już niczego innego nie pragnęli. Niechaj Duch Święty zstąpi na każdego z tych, którzy Go jeszcze nie otrzymali. Niechby to był czas zmartwychwstania dla nich, niechaj ta grupa ludzi będzie grupą zmartwychwstałą, również ten zbór niechaj będzie przemieniony przez moc zmartwychwstałego Jezusa, byśmy mogli wyjść dzisiaj z tego budynku, mówiąc: „Izali nasze serca nie pały w nas, kiedy On mówił do nas w drodze?” Uczyń to, Ojciec. Jako Twój sługa w tych rzeczach, kiedy teraz idziemy naprzód, by podporządkować się Twoim rozkazom, proszę o to w imieniu Jezusa Chrystusa, Twojego Syna. Amen.

55 Teraz myślę, że kobiety pójdą do tego pokoju. Czy tak? [Brat Neville mówi: „Tak jest” - wyd.] One się tam przygotowują. Kobiety z tutejszego zboru zajmą się nimi tutaj po prawej stronie. Mężczyźni pójdą tutaj, to jest na lewą stronę. Doc, jeżeli możesz, włącz to duże światło nad baptysterium, żeby każdy mógł dobrze widzieć usługę chrztu. Brat Neville poprowadzi nas w pieśniach, zanim my... [Brat Neville reguluje mikrofon. Puste miejsce na taśmie - wyd.]

56 Wtedy ona przyszła tam z Corydon do tej kobiety, która była tylko cieniem kobiety, zżarta przez raka. Puściła jej taśmę z któregoś z tych zgromadzeń i ta kobieta jest całkiem wyzwolona, poszła grabić liście do ogródka. Lekarze nie mogą znaleźć jakiegokolwiek śladu z jej raka.

Przed paroma dniami pewna kobieta siedziała tutaj, kiedy powiedziałem w tym małym zgromadzeniu: „Nie mieliśmy możliwości rozdać kart modlitewnych, więc ja po prostu zapytam: Ilu z was tutaj obecnych nie było nigdy przedtem na moich zgromadzeniach?” Wielu podniosło wtedy rękę. Ten wielki Duch Święty uniósł się nad tym miejscem i zaczął rozpoznawać myśli ludzkie i to, co oni uczynili. Tam było małe niemowlę z Georgii lub tam z tych okolic, od urodzenia z chorobą skóry. W dwa lub parę dni później ktoś telefonował, mówiąc: „Ta choroba tego niemowlęcia zupełnie ustąpiła”.

57 Pewna pani siedziała tutaj, cierpiąc na skutek wielkiego bólu w swoim boku, i miała poddać się operacji w nadchodzący wtorek. To było w niedzielę. Ona przyszła wraz z Rosellą Griffith, była alkoholiczką. Kiedy ta kobieta przyszła, a Duch Święty zaczął mówić do niej, kim ona jest i skąd przychodzi, zostało powiedziane: „Ty może myślisz, że Rosella nam o tym powiedziała”. Wtedy Duch Święty poszedł i odnalazł jej dziecko wśród zgromadzonych, a potem powiedział jej o tym dziecku i powiedział: „TAK MÓWI PAN: Ten guz zniknął”.

We wtorek rano, kiedy ona udała się na badanie przedoperacyjne, wszyscy ci specjaliści, o ile się nie mylę było ich czterech, zeszli się razem. Dla ich wielkiego zdziwienia, tego tam nie było. Prześwietlili ją promieniami Roentgena, wezwali innych lekarzy, przynieśli jej ubranie i wysłali ją do domu.

„Tam już nic z tego nie ma,” powiedzieli. Bóg jest ciągle Bogiem! Nie traćcie wiary, ale trzymajcie się, wierząc. W porządku.

58 Módlcie się o mnie wszyscy, kiedy pojedziemy do Kalifornii i podczas tych wszystkich zgromadzeń. Będziemy tam około 10 do 15 dni. W Angeles Temple rozpoczynamy trzeciego.

Później stamtąd pojedziemy, i spędzimy jeden wieczór z ludźmi pochodzenia hiszpańskiego w audytorium w Los Angeles. Szesnastego, siedemnastego, osiemnastego i dziewiętnastego będziemy w bazach marynarki koło San Diego.

Później stamtąd pojedziemy do San Jose. To jest trzydzieści mil od Oakland, ponieważ nie otrzymaliśmy tej areny, którą mieliśmy w ubiegłym roku. Zrobiono z niej lodowisko. Udostępniono nam tereny wystawowe, gdzie będzie, jak przypuszczam, miejsc siedzących dla około dwudziestu tysięcy ludzi. Pozyskano około 61 zborów pełnej ewangelii, które wyraziły poparcie dla tych zgromadzeń. A więc, oczekujemy wspaniałych chwil przez te dwa tygodnie. Pan niech was błogosławi. Módlcie się za mną teraz.

59 [Brat Neville mówi: „Chcę tutaj uczynić małe ogłoszenie, że niektórzy z naszych braci chcą zdjąć tam w tyle tę barierkę, więc dziś wieczorem będziemy mieli o sto miejsc

siedzących więcej". [Puste miejsce na taśmie.] [Zgromadzeni śpiewają: „Krocę do obiecanego kraju,” podczas gdy brat Branham i ludzie przygotowują się do chrztu wodnego.] [Puste miejsce na taśmie.] [Począwszy od tego miejsca brat Branham rozmawia z każdym pojedynczym kandydatem do chrztu, zaś po każdym akcie chrztu basen zostaje zasłonięty kurtyną. Fragmenty rozmów są w tych miejscach opuszczone w tekście drukowanym, gdyż są one na taśmie trudne do zrozumienia - wyd.]

60 Tutaj jest pani Kennard. A członkom tutejszego zboru wyjaśniam, że to jest córka siostry Opal Weaver.

Wszyscy znacie Opal Weaver i to, co się wydarzyło w jej życiu. Ona była tylko szkieletem, zżarta przez raka, lekarze nie dawali jej jakiegokolwiek nadziei. Pani Weber, mieszkając obok niej, ona jest jej krewną, zapytała mnie raz, kiedy wróciłem ze zgromadzeń na Zachodzie, poprosiła mnie, czy poszedłbym odwiedzić panią Weaver. Pani Weaver powiedziała: „Bracie Branham, jestem niegodną, by sługa Chrystusa wszedł do mojego domu, dlatego że jestem grzeszna”. Ona nie mówiła wiele o Bożym uzdrowieniu, ale mówiła o swoich grzechach. Ona nie chciała mieć do czynienia z Bogiem jako grzesznica. I tam ona oddała swoje życie Bogu. Później przyszła do basenu zwinna i pewna, z rozpromienioną twarzą, może dawniej wyglądała jak szkielet. Weszła do wody, by zostać ochrzczona w imię Pana Jezusa Chrystusa. Ona teraz jest tam w zgromadzeniu, stoi i płacze, kiedy widzi swoją córkę przyjmującą ten sam chrzest, którym ona została ochrzczona.

Czy jesteś tam, czy tam stoisz? Czy jest tak, siostrzo Weaver? Czy możecie się trochę odsunąć, żeby oni widzieli, jak ona dzisiaj wygląda? Wiele lat temu była tylko szkieletem, ważyła około dwadzieścia kilogramów, a dzisiaj jej córka wchodzi do tego samego basenu w imieniu Jezusa Chrystusa.

61 Bóg niechaj ci błogosławi, siostrzo Kennard. Uchwycić się twoimi rękami za ramię w ten sposób siostrzo Kennard, trzymaj się wokół mego ramienia, mojej ręki. Tak jest, w porządku. Skłonimy nasze głowy.

Panie Boże, Stwórco niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, kiedy ta niewiasta przyszła dzisiaj w tej świadomości, że Ty podniosłeś jej matkę z cienia śmierci, ona usłuchała Ciebie i poszła do chrztu wodnego, obiecując przy łożu śmierci, że to uczyni. Ona przyszła dzisiejszego poranku, świadoma tego, że była tylko pokropiona, i nie była zadowolona, gdyż to nie był chrzest apostołski. Ona przyszła wypełnić pragnienie swojego serca i rozkaz Boży. Dlatego, Ojcze, modlę się, byś Ty napełnił ją Duchem Świętym. Pozwól jej żyć długo i być szczęśliwą Twoją służebnicą.

Na podstawie wyznania twojej wiary i twojego poświęcenia dla naszego Pana chrzczę cię, moja droga siostrzo, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza tę siostrę w wodzie - wyd.]

62 [Brat Branham rozmawia z osobą, która ma być ochrzczona - wyd.] Siostra Maria Belwin z okolic Battle Creek, Michigan, która przyszła, by być ponownie ochrzczona w imię Pana Jezusa.

Przyczyna, dlaczego ci ludzie są trochę niezdecydowani, leży w tym, że ten podgrzewacz wody był za krótko w wodzie i dno basenu jest lodowate. Dlatego też każemy im wchodzić do wody, aby się ośmielić. Proszę ich, żeby wchodzili po kolei, jeden za drugim.

63 Więc uchwycić się mojej ręki, siostrzo Belwin, w ten sposób, skrzyżuj swoje ręce. Tak jest. W porządku. Będziemy się modlić.

Wielce sprawiedliwy Ojcze niebieski, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoje błogosławieństwa na tę niewiastę, która przybyła aż z Michigan, by naśladować Twojego Syna w chrzcie dzisiaj rano, w tym lodowatym basenie. O Panie, usłysz modlitwy Twojego sługi. Modlę się, byś Ty napełnił jej życie Twoją mocą, dobrymi rzeczami z nieba. I kiedy ja chrzczę ją w wodzie, napełnij ją Duchem Świętym i mocą do Twojej służby. Uczyni to, wieczny Boże. Tak jak Ty rozkazałeś nam iść na cały świat i czynić uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, ucząc je przestrzegać wszystkiego, co Ty rozkazałeś.

Na podstawie wyznania twojego grzechu i twojej wiary w Syna Bożego chrzczę cię, moja droga siostrzo, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.]

64 [Brat Branham rozmawia z następną osobą przystępującą do chrztu - wyd.] Tutaj jest miły młody człowiek, Joseph Blade. Ten młody chłopiec był instrumentalistą i grał na instrumentach przed publicznością liczącą ponad sto pięćdziesiąt tysięcy ludzi. On przychodzi, aby być jakby takim małym kaznodzieją. Przyszedł, by zostać ochrzczony w imię Jezusa Chrystusa. Nie pod naciskiem swojego ojca lub matki, ale na podstawie swego własnego przekonania. On otrzymał zaproszenie, by grać dziś po południu gdzieś tutaj w Indianie, ale zrezygnował z tych rzeczy i czekał na tą chwilę, dlatego że jest przekonany, iż ta droga jest właściwa. Jest napisane w Piśmie: „A małe dziecię będzie ich prowadzić”. Skłóńmy nasze głowy. (Trzymaj się mocno ramienia brata Branhama. W ten sposób, chłopcze, tak jest dobre.) Będziemy się modlić.

65 Panie Boże, jest napisane: „Dopuszczcie dziatkom przychodzić do Mnie”. Tutaj jest mały Józef. Kiedy myślę o tym imieniu, mam na myśli mojego małego chłopca Józefa. Modłę się, byś Ty błogosławił tego małego Józefa, napełń jego życie Duchem Świętym. Panie, napełń pragnienie jego serca, niechaj on będzie kaznodzieją Ewangelii. Niech we wszystkim cokolwiek czyni odnosi sukcesy. Na podstawie Twojego polecenia, Panie, jak Ty rozkazałeś nam czynić ich uczniami, chrzcząc ich w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, ucząc ich przestrzegać wszystkiego, co rozkazałeś.

Na podstawie wyznania grzechów tego małego chłopca i jego wiary w Syna Bożego chrzczę cię, mój mały bracie Józefie, w imię Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza tego brata w wodzie - wyd.]

66 Jak brzmi twoje nazwisko, siostrze? [Ta siostra odpowiada: „Myers” - wyd.] Myers, siostra Myers. Och, siostra Downing, ty przybyłaś tutaj, by być zanurzona w wodzie! Ci ludzie są z Tennessee.

Tutaj jest siostra Myers, ona przychodzi z Memphis, Tennessee, by spotkać Pana w chrzcie dziś przed południem. Przypuszczam, że już została ochrzczona jako dziecko. [Siostra odpowiada: „Tak jest” - wyd.] Przybyłaś tutaj teraz, by być ochrzczona w imię Pana Jezusa Chrystusa. Pozwól i uchwyc się mojego ramienia, siostrze Myers, może lepiej obiema rękami. Wierzę, że ona nie tak dawno... Dobrze, tak jest lepiej. Skłóńmy nasze głowy.

O Panie Boże, który wzbudziłeś Jezusa z martwych i dałeś nam świadectwo przez Ducha Świętego stoimy tutaj w tym zimnym, lodowym grobie dziś przed południem, widząc to jako rzecz pewną, iż tak jak Jezus powstał z grobu, tak i my będziemy wzbudzeni w tym dniu. Któregoś dnia, jeżeli Jezus będzie zwlekał, pójdziemy również do ciemnego, bagnistego grobu i narzucą na nas ziemię, błoto. Ale nie ma takiego grobu, który mógłby nas zatrzymać. „Ten, kto uwierzy i da się ochrzcić, będzie zbawiony”. Ta młoda niewiasta przyszła dzisiaj z zupełnie poświęconym sercem wierząc, że Ty uczynisz to dla niej. Dlatego, Panie Boże, Stwórco niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, ześlij Twoje błogosławieństwa na nią, kiedy wypełniam to rozkazanie, które Ty dałeś, byśmy tak czynili.

Na podstawie wyznania twojej wiary w Syna Bożego chrzczę cię, moja droga siostrze, w imię Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza tę siostrę w wodzie - wyd.] Bóg niech cię błogosławi, siostrze.

67 [Brat Branham rozmawia z tą osobą, która ma być ochrzczona - wyd.] Tutaj jest siostra Downing, również z Memphis, Tennessee. Bóg niechaj będzie łaskawy dla tej rodziny, tak jak był dla jej matki, która była przez długi czas zrujnowana przez chorobę. Ona jest jedną z najlepszych przyjaciółek mojej żony. Ona przyszła dzisiaj, nie z powodu jakiegoś nacisku, ona przyszła na podstawie przekonania, że chce być ponownie ochrzczona w imię Jezusa Chrystusa. Bóg niechaj błogosławi tę niewiastę.

Chcę jeszcze coś powiedzieć. Wolę dać jakiejś osobie mały paczek teraz, aniżeli cały wieniec, kiedy ona umrze. Obserwowałem tę niewiastę od wielu lat, od czasu, kiedy rozpocząłem tę usługę. Ta niewiasta, znałem jej przeszłość, jaka ona była a jaką jest. Ona miała w sercu pełno problemów, utrapień, ale ona jest jednym z przykładów chrześcijanina. Cieszę się, że mogę to powiedzieć dzisiaj rano. Dla niej te rzeczy przeminęły, ona jest poświęconą chrześcijanką. Jestem zadowolony, że mogę to powiedzieć o niej, zanim ochrzczę ją w imię Pana.

Uchwyc się rękoma jakkolwiek chcesz, siostrze Downing. Skrzyżuj ramiona, tak będzie lepiej. Popatrz, złóż palce w ten sposób, myślę, że tak będzie łatwiej ci się podnieść.

68 Wszchemogący Boże, Stwórco niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Ty rozkazałeś nam iść na cały świat i czynić uczniami wszystkie narody. Teraz, Panie, czynimy to w pełnej czci. Modlę się, byś przyjął tę niewiastę na podstawie przekonania jej serca. Poprzednio ona była ochrzczona w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. Przyszła nie dlatego, że ja tak powiedziałem, ale dlatego, że została przekonana o tym, że to jest Twój apostołski i Twój pierwotny, oryginalny sposób chrztu, tak jak chrzczył pierwotny kościół. Ona przyszła tak, jak Paweł powiedział w dawnych czasach. Boże, modlę się, byś ją przyjął. Wiem, że to uczynisz. Uczynij jej życie szczęśliwym teraz. Spełnij pragnienia jej serca.

Na podstawie wyznania wiary w Jezusa Chrystusa i twojego poświęcenia się Jemu chrzczę cię, moja droga siostrze, w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza tę siostrę w wodzie - wyd.] Amen. Chwała Bogu!

69 [Brat Branham rozmawia z osobą, która zostanie ochrzczona - wyd.] Tutaj jest Henry Blade, młody człowiek, który przyszedł, by być ochrzczony w imię Pana Jezusa Chrystusa. Czy jesteś bratem tego małego chłopca, który został przed chwilą ochrzczony? Ty również jesteś muzykiem? On jest jednym z tej grupy, z tego zespołu, który muzykuje, gdziekolwiek ich wzywają. Ktoś mówił mi niedawno, że oni grali wszędzie przed wielką publicznością. On przyszedł na podstawie przekonania, by być ochrzczony w imię zmarłego Pana. Podejdź tutaj bliżej, bracie Blade. Uchwyc się twoimi rękami wokół mojej ręki. Tak jest. Będziemy się modlić.

70 O Panie Boże, Stwórco niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoje błogosławieństwa na tego młodego człowieka, którego chrzczę w imię Twojego Syna. Spraw to, Panie.

Na podstawie wyznania twoich grzechów i twojej wiary w Syna Bożego chrzczę cię, mój drogi bracie, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza brata w wodzie - wyd.] Dobrze, ten młody chłopiec, błogosław mu!

71 Jakie jest twoje nazwisko? [Brat odpowiada: „Myers” - wyd.] Jak? [Myers.] Myers. Tutaj jest mały brat Myers. Ile masz lat? [Dziesięć.] Dziesięć. Ktoś może powiedzieć: „Dlaczego chrzczisz takiego małego chłopca?”

Jezus powiedział: „Dopuszczcie małym dzieciom przychodzić do Mnie i nie zabraniajcie im, bo takich jest królestwo Boże! Pozwólcie im przyjść!” Ten mały chłopiec chce zostać ochrzczony. Podobno oni musieli pójść, aby znaleźć ubranie dla niego i znaleźli coś, w czym będzie mógł się ochrzcić. On jest przekonany. Będziemy się modlić.

Panie Boże, Stwórco niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoje błogosławieństwa na to dziecko, które przyszło do Ciebie dziś przed południem, w ten lodowaty, zimny grób. Kiedy ja chrzczę go w wodzie, napełnij go Duchem Świętym.

Na podstawie wyznania jego grzechów i jego wiary w Syna Bożego chrzczę cię, mój drogi bracie, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza brata w wodzie - wyd.] Błogosław jego małe serce!

72 W porządku, siostrze Ungren. Ta pani tutaj jest zdobyczą łaski Bożej. To jest pan... pani Ungren, matka dziewczyny Downing i tej, która tutaj była przed nią, która właśnie została ochrzczona. Oni wszyscy przybyli z Memphis, Tennessee. Ona jest naszą przyjaciółką już przez wiele lat. Ona jest ze zboru, który wierzy w trójcę tam w Memphis, Tennessee. Nie chcę powiedzieć ani ktokolwiek z nas, siostrze Urgen, byś nie uczęszczała tam do zboru. To jest w porządku. Ona nie postępuje w ten sposób jak oni, dlatego, że ma coś przeciw tamtemu zborowi. Przyszła tutaj, by być ochrzczona, ponieważ jest przekonana przez Ewangelię, że to jest apostołski chrzest. Bóg niech cię błogosławi, siostrze Ungren. Ona jest chora, wiecie, idąc przez ten czas naszego życia, ona się nie czuje dobrze.

73 Ty, siostrze Weaver, kiedy tutaj stoisz, ty jesteś świadkiem. Wielu z was wie o tym, że kiedy zostaliście ponownie ochrzczeni w imię Jezusa Chrystusa, niektórzy z was, którzy tutaj stoją, byli chorzy na raka i nie mogli przyjść do zdrowia, a kiedy zostaliście ponownie ochrzczeni w imię Jezusa, rak opuścił was. Pani Weaver jest jedną z nich. Ta pani naprzeciw z ulicy tam jest także jedną z nich. Tak to jest!

74 Ufam Bogu, że to będzie koniec twojego utrapienia, siostrze, ponieważ usłuchałaś przykazań Bożych.

Chwyć się twoimi rękami mojej ręki, jak chcesz, jak ci wygodniej się trzymać. Będziemy się modlić. W porządku.

75 Panie Boże, Stwórcu niebios i ziemi, tutaj stoi Twój sługa, a ona ma boleści od czasu do czasu, ale o Panie, ona stoi tutaj w tym basenie, by być ochrzczonej w imię Jezusa Chrystusa. Panie, ja miłuję tych ludzi i modlę się za nich bez przerwy, żeby zobaczyli to wielkie światło. Dlatego wierzę, Panie, tak jest, z całego mojego serca. To jest to, co nam rozkazałeś, byśmy czynili. Modlę się, byś uzdrowił teraz siostrę Ungren. Niechaj każdy ślad choroby opuści ją w tym basenie. Niechaj wyjdzie z nowym zdrowiem i w mocy zmartwychwstałego Chrystusa.

Na podstawie twojego świadectwa, twojego wyznania i twojej wiary w Słowo Boże chrzczę cię, moja droga siostró, w imię Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.]

76 [Brat Branham rozmawia z kimś, kto ma zostać ochrzczonej - wyd.] Tutaj jest brat Bert Maine, pracownik radia, spiker, który czyta wiadomości w radiowej stacji nadawczej. Jest przekonany, że chrzest w imię Jezusa Chrystusa jest prawidłowy. Czy byłeś już poprzednio ochrzczonej, bracie? On został ochrzczonej poprzednio w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego,” ale przekonany został przez czytanie Słowa, że to jest to, co on powinien uczynić. Taki człowiek jak ten i na takim stanowisku przyszedł prosto do wody i prosi Boga, by mu błogosławił i dał mu to, co On ma dla niego w jego życiu. Niechaj Bóg błogosławi tego oddanego, dzielnego Jego sługę.

Podejdź tutaj bliżej, bracie Bert, połóż twoje ręce wokół mojej ręki, w ten sposób. Tak jest. Będziemy się modlić.

77 Panie Boże, Stwórcu niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoje błogosławieństwa na tego brata, kiedy on przyszedł tutaj jako świadek Twojej łaski, Twojego Słowa, przekonany w swoim sercu, że to jest ta rzecz, którą ma uczynić, dlatego że to jest polecenie dla Twojego świętego kościoła. To jest ten oryginał i my chcemy, Panie, naśladować rozkazań tych, którzy chodzili z Tobą, jest to naszym szczerym pragnieniem tak chodzić, jak oni chodzili, tymi śladami, jakie nam zostawili apostołowie. Może prześladowani, może w smutku, może w boleściach, my nie wiemy co nas spotka, Panie, ale jak długo Ty nas poprowadzisz, wiemy, że będzie wszystko dobre. Błogosław naszego brata, napełń jego życie Duchem Świętym i poświęć go do służby dla Chrystusa.

Dlatego, na podstawie wyznania twojej wiary i twojego przekonania, że jesteś upewniony, by to uczynić teraz, mój drogi bracie, chrzczę cię w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza brata w wodzie - wyd.]

78 [Brat Branham rozmawia z kimś, kto ma zostać ochrzczonej - wyd.] Tutaj jest siostra Skaggs. Czy byłaś już poprzednio ochrzczonej, siostró Skaggs? Ona była ochrzczonej w „Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Ona przyszła dzisiaj poranku, ta młoda niewiasta, oddać swoje życie w poświęcenie Panu Jezusowi i naśladować Go w apostołskim chrzcie. Pan niech cię błogosławi, siostró Skaggs. Podejdź tutaj trochę bliżej, chwyć się twoimi rękami, jak ci najlepiej uchwycić się mojej ręki. Skłonimy nasze głowy.

Wszchemogący Boże, Stwórcu niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoje błogosławieństwa na tę młodą Twoją służebnicę. Modlę się, byś Ty napełnił jej życie miłosierdziem i błogosławieństwami Bożymi. Kiedy ona poświęca swoją duszę Tobie, Panie, napełń ją Twoim Duchem i miłością.

Na podstawie wyznania twojej wiary, moja droga siostró, chrzczę cię w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.] Amen.

79 [Brat Branham rozmawia z osobą, która ma być ochrzczonej - wyd.] Tutaj jest brat Henry B. Johnson. On przyszedł tutaj w zeszłym roku w okresie świąt wielkanocnych, by dać się ochrzcić, lecz nie miał ubioru do chrztu, więc czekał przez rok, by być ochrzczonej w imię Pana Jezusa Chrystusa. Bóg niech błogosławi tego dzielnego, statecznego sługę Chrystusa! Podejdź tutaj, bracie Johnson, uchwycić się rękami wokół mojej ręki tutaj, jakkolwiek chcesz, żeby było łatwiej ci się podnieść. Tak jest. To jest to. Będziemy się modlić.

80 Panie Boże, Stwórcu niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoje błogosławieństwo na to oczekujące serce. Kiedy Ty zobaczysz

go wychodzącego z wody, niechaj Duch Święty, który porusza się nad tą wodą, ta największa rzecz, niechaj On poruszy się nad nim. Poświęć jego życie, o Boże, dla Twojej służby.

Na podstawie wyznania twoich grzechów i twojej wiary w Jezusa Chrystusa chrzczę cię, mój drogi bracie, w imię Jezusa Chrystusa. [Brat Branham zanurza brata w wodzie - wyd.] Chwała Panu!

81 [Brat Branham rozmawia z osobą, która ma zostać ochrzczona - wyd.] Tutaj jest inna miła dziewczynka, jedna z córek siostry Downings, mała Jo Ann Downing. Czy tak jest, siostrze? [Siostra odpowiada: „Tak jest” - wyd.] Ile masz obecnie lat? [Czternaście.] Czternaście. Ona jest przyjaciółką mojej małej córki Rebeki, która stoi tutaj, patrząc na jej chrzest w imię Pana Jezusa. Jesteśmy tak szczęśliwi dzisiaj, widząc małą Jo Ann, która przyszła na podstawie swojego przekonania. Te dzieci w wieku dziesięciu lat, kiedy ten świat jest pełen grzechu, zepsucia, rozkładu moralnego, jesteśmy szczęśliwi, kiedy widzimy, że dokonali wyboru iść z Jezusem Chrystusem. Bóg niechaj błogosławi te młode dziewczyny. (Chwyć się rękami.) Będziemy się modlić.

82 Wszchemogący Boże, Stwórco niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, ześlij Twoje błogosławieństwa na tę młodą niewiastę. Kiedy ja chrzczę ją w wodzie, modłę się, byś Ty napełnił ją Duchem Świętym. Spraw, by jej młode życie było błogosławieństwem dla Ciebie, Panie. Uczyń to. Mów do niej, prowadź ją i pracuj nad nią, Panie, przez moc Bożą.

Na podstawie twojego wyznania w Syna Bożego chrzczę cię, moja droga siostrze, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.]

83 Brat Branham rozmawia z osobą, która ma zostać ochrzczona - wyd.] Sharon Myers, następna młoda niewiasta, która przyszła, by poświęcić swe życie dla Chrystusa. Czy już kiedykolwiek byłaś ochrzczona, Sharon? Nie, to jest jej pierwszy chrzest. Niechaj Pan błogosławi tę młodą niewiastę i napełni jej życie Bożą dobrocią i łaską.

Podejdź tutaj, siostrze Sharon, uchwycić się obiema rękami w ten sposób kochanie, myślę, że będzie ci wygodniej. Jakkolwiek możesz się uchwycić w ten lub inny sposób. Będziemy się modlić.

84 Panie Boże, Stwórco nieba i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoją łaskę na naszą siostrę tutaj. Niechaj żyjąc będzie przykładem rzeczywistego chrześcijaństwa w sąsiedztwie, tam w tej okolicy, skąd ona przyszła. Uczyń to, Ojczy. Tak jak Ty rozkazałeś nam: „Idźcie na cały świat nauczając wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, Syna, Ducha Świętego,” ucząc je przestrzegać wszystkiego, co nam rozkazałeś. Uczyń to, Panie, żeby ta młoda dziewczyna otrzymała te błogosławieństwa, które Ty obiecałeś.

Na podstawie wyznania twojej wiary, na podstawie twojego poświęcenia się dla Syna Bożego chrzczę cię moja droga siostrze, w imię Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę - wyd.]

85 [Brat Branham rozmawia z osobą, która ma zostać ochrzczona - wyd.] Brat Sumner. Skąd przychodzisz, bracie Sumner? [Brat odpowiada: „Z Georgii”.] Tam z Georgii on przyszedł dziś przed południem. Czy byłeś już przedtem ochrzczony, bracie Sumner? On już był poprzednio ochrzczony w „Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Przekonany będąc, że to jest prawda, przebył dzisiejszego poranku całą tę drogę z Georgii, by być ochrzczony ponownie w imię Jezusa Chrystusa, w ten wielkanocny poranek - wyznając wiarę w Syna Bożego. Obróć się w ten sposób, bracie Sumner, połóż swoje ręce wokół mojej ręki. Będziemy się modlić.

86 Panie Boże, kiedy ja chrzczę go w wodzie, modłę się, byś Ty napełnił go Duchem Świętym i ogniem. Tego młodego człowieka, to oddane życie Panie, wyślij tam na zewnątrz, na pole misyjne, gdziekolwiek, by pracował dla Ciebie.

Na podstawie wyznania twojej wiary w Syna Bożego chrzczę cię, mój drogi bracie, w imię Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza brata w wodzie - wyd.] Bóg niech ci błogosławi, mój dzielny bracie.

87 Ty jesteś siostrze... [Siostra odpowiada: „Sumner” - wyd.] To jest twój małżonek? [„Tak”.] Dobrze, to jest miłe! Ufam, że Bóg będzie błogosławił. To jest siostrze Sumner, rozumiecie. To był jej mąż, który przed chwilą był ochrzczony. My pozwalamy ludziom stać parę minut w wodzie, żeby byli przygotowani do zanurzenia. W porządku, siostrze

Sumner, pozwól i uchwycić się rękami wokół mojej ręki. Lepiej może zamienisz tak, w ten sposób, siostrzo Sumner, tak będzie lepiej. Będziemy się modlić.

88 Panie Boże, siostra Sumner przychodzi teraz, aby w chrzcie naśladować naszego Pana i Zbawiciela. Ona przyszła jako następna po swoim mężu. To jest właściwe! Ja tego nie wiedziałem. Ale oczekując aż do tej chwili, to musi być Twoja wola, którą przykazałeś, Panie. Twoja droga czyni te rzeczy, że ona może naśladować swojego męża również, dlatego że on jest przykładem dla niej. Modlę się, byś Ty ją błogosławił i poświęcił jej życie. Niechaj oni żyją długo i szczęśliwie razem, wychowując swoje małe pociechy i służąc Tobie. Kiedy ona tutaj przyszła, by być ochrzczona, modlę się, byś dał jej pragnienie jej serca.

Na podstawie wyznania twojej wiary w Syna Bożego chrzczę cię, moja droga siostrzo, w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.]

89 [Brat Branham rozmawia z osobą, która ma zostać ochrzczona - wyd.] Tutaj jest żona mojego bardzo drogiego zaufanego przyjaciela brata Freda Sothmanna z Hughton, Saskatchewan, Canada. Siostra Shothmann jest bardzo drogą osobą, poświęconą niewiastą, prawdziwą matką, prawdziwą ukochaną żoną mojego przyjaciela Freda. Modlę się, by Bóg błogosławił siostrę Sothmann, by jej udzielił z każdego daru, jakiego pragnie.

Uchwycić się twoimi rękami tutaj. Tak będzie lepiej, siostrzo Sothmann, w ten sposób się uchwycić. Tę drugą daj z dołu w ten sposób. Będziemy się modlić.

90 O Panie Boże, Stwórco niebios i ziemi, jestem w tym pozytywnym nastawieniu, że Ty jesteś tutaj na tym miejscu obecny dzisiaj przed południem, patrząc na nas, dlatego że nie ma człowieka, który mógłby cośkolwiek uczynić w Twoim imieniu bez Twojej wiadomości. Ty widzisz wiarę tej niewiasty i jej poświęcenie. Modlę się, byś ją błogosławił i brata Freda razem z nią. Daruj im długie i szczęśliwe życie w Twojej służbie. Uczynić to, Panie. Ona tutaj przyszła z zupełnie oddanym sercem, poświęconym, by być ochrzczoną w ten sposób, jak chrzcili apostołowie.

Dlatego na podstawie jej wyznania, wyznania wiary w Syna Bożego, chrzczę cię, moja droga siostrzo, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.]

91 [Brat Branham rozmawia z kimś, kto ma być ochrzczony - wyd.] Siostra Doris Hudgins. Skąd przychodzisz, siostrzo Hudgins? [Siostra odpowiada: „Z New Albany”.] Ona przybyła dzisiaj rano, by być ochrzczona w imię jej Zbawiciela. Niechaj Pan Bóg niebieski błogosławi ją i uczyni błogosławieństwem tam w New Albany, kiedy ona powróci.

Chwyć się ręką w ten sposób, a drugą z drugiej strony. W porządku. Zatrzymajcie te małe jeszcze przez chwilę, aż ochrzczę tę siostrę. To jest chyba dosyć zimne dla tej małej dziewczynki. Ona jest twoją młodszą siostrą? [Siostra odpowiada: „Tak” - wyd.] O, to jest bardzo miłe. Chwileczkę, będziemy ostrożni względem niej. Pozwól. Będziemy się modlić.

92 Wszchemogący Boże, Stwórco niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia i Dawco wszystkich duchowych i naturalnych darów, daruj tej niewieście dobre zdrowie, siłę, szczęście i wszelkie duchowe błogosławieństwa, który Ty dla niej przygotowałeś. Bóg nie ma zamiaru, by ona w czymkolwiek cierpiała niedostatek. Dlatego modlę się, byś Ty uczynił to dla niej, Panie, kiedy ona poświęciła się dla naśladowania Ciebie w tym zimnym grobie dzisiaj rano. Boże, uczynić to.

Na podstawie wyznania twojej wiary chrzczę cię, moja droga siostrzo, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza tę siostrę w wodzie - wyd.] Chwała Panu!

93 [Brat Branham rozmawia z osobą, która ma być ochrzczona - wyd.] Mała Mary Alice Blade. Ile masz lat, kochanie? [Siostra odpowiada: „Jedenaście”.] Ona ma jedenaście lat. Niechaj Pan błogosławi to małe dziecko, da jej uprzejmość i pragnienie, szczerze pragnienie jej serca. To jest moją modlitwą. Podejź tutaj bliżej, Mary Ellen... [Alice.] Mary Alice. W porządku. Będziemy się modlić.

94 Panie Boże, Stwórco niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoje błogosławieństwa na to dziecko tutaj, aż do końca jej życia. Niechaj ona kroczy dalej na tej drodze, która prowadzi do życia. Uczynić to, skoro ona

przyszła dzisiaj rano, wyznała swoje grzechy i wyznała, że wierzy w Jezusa Chrystusa, który zmarł, by zbawić ją od grzechów. Ona weszła do tego zimnego basenu, by być ochrzczona w imię Zbawiciela. Spraw, Panie, by Duch Święty, który porusza się ponad tą wodą, kiedy ona wyjdzie stąd, poruszał się w jej sercu i nigdy nie opuścił jej odtąd i przez całą wieczność. Uczyn to, Panie!

Na podstawie wyznania twoich grzechów i twej wiary w Syna Bożego chrzczę cię, moja droga siostró, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.]

95 [Brat Branham rozmawia z osobą, która ma zostać ochrzczona - wyd.] Tutaj jest mała Darlene Wilcoxson, ona jest z Kentucky. Ona przyszła dzisiaj rano z wyznaniem wiary w Syna Bożego, by być ochrzczone w imię naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Niechaj Bóg błogosławi. Lubię to, kiedy widzę przychodzić dzieci w wieku około 10 lat, ponieważ jeżeli będzie jeszcze jutro, to oni będą pracownikami jutra. Więc dobrze, kochana mała pani, właśnie w tym wieku, kiedy szatan może podkopać, zrujnować jej młode życie i zhańbić ją, ona obrała tę właściwą, prawą drogę. Pozostań na niej, Darlene, aż Jezus cię wyzwoli. Połóż jedną rękę tutaj. Otóż, Darlene, w ten sposób, kochanie, tę drugą w ten sposób. Teraz jest dobrze. Będziemy się modlić.

96 Wielce miłosierny Boże, który stworzyłeś niebiosa i ziemię i uwolniłeś wszystkie rzeczy przez Jezusa Chrystusa, dziękujemy Ci dzisiaj przed południem za ten przywilej, że możemy prowadzić te dzieci do Ciebie. O łaskawy Boże, napełnij to młode życie. Nie pozwól, by diabeł zwiódł ją! Niechaj Tobie służy po wszystkie dni swojego życia. Uczyn to, Panie, skoro ona rozpoczyna dziś przed południem, stojąc w tym zimnym basenie, idąc tutaj w dół, wierząc, że Jezus Chrystus umarł za jej grzechy, i ona teraz publicznie to wyznała. Zapisz jej imię nie tylko nad tą powierzchnią wody, ale niechaj ono będzie w księdze życia, żeby ona powstała w tamtym dniu, lśniąca jak złoto. Uczyn to.

Na podstawie wyznania twoich grzechów i twojej wiary w Bożego Syna chrzczę cię, moja droga siostró, w imię Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.]

97 W porządku. Jak się nazywasz? [Siostra odpowiada: „Emily Blade” - wyd.] Emily... [Blade.] Blade. Jaka ona jest miła, słodka dziewczynka, Emily Blade. Jaka to wiara... [Ktoś mówi: „Blade”.] Blade. Ach tak, ty jesteś jedną z tych... To była twoja siostra, która teraz została ochrzczona. Ona jest taka miła.

Ktoś pewnego razu powiedział do mnie: „Bracie Branham, dlaczego ty chrzczisz małe dzieci?”

„Jezus powiedział: „Dopuszczcie dziatkom przychodzić do Mnie,” a więc dopuszczcie, pozwólcie im przyjść”. Niektórzy mówią: „Dobrze, ale ona nie wie, co to znaczy, co czyni”.

„Ona będzie wiedzieć, co uczyniła przewrotnego, czyż nie tak? Myślicie, że to dziecko nie wie, kiedy robi coś złego? Jeżeli ona jest w tym wieku, to wie, kiedy robi coś przewrotnego. Ona na tyle już dorosła i wie, że to, co czyni, jest właściwe. Jeżeli by się jej coś stało, a ja bym jej zabronił, wtedy ta krew będzie na moich rękach w dniu sądu. Tak, panowie. Nieważne w jakim wieku one są. Kiedy one chcą przyjść, pozwólcie im przyjść.

98 Czy miłujecie Pana Jezusa? Czy chcecie Mu służyć? Czy widzicie, co ten basen, ta głębia oznacza dzisiejszego poranku? To znaczy, że kiedyś On umarł, został pogrzebany, położony tam w tym naprawdę zimnym grobie, ale On powstał ponownie, Bóg wzbudził Go ponownie. Któregoś dnia, kochana, ty również wyjdiesz. Miłuj Pana Jezusa i służ Mu przez wszystkie dni twójgo życia. Będziemy się modlić.

Panie, jest napisane: „Dopuszczcie dziatkom przychodzić do Mnie i nie zabraniajcie im, dlatego że ich jest królestwo niebios”. Modlę się, byś Ty błogosławił to małe dziecko. Kiedy ja chrzczę ją w wodzie, to Ty ochrzcij ją w Duchu, Panie. Ona przyszła, ona wierzy, ona przyszła na podstawie swojej własnej woli, a ja chrzczę ją zgodnie z Twoim Słowem.

Na podstawie wyznania twoich grzechów i twojej wiary w Syna Bożego chrzczę cię, moja droga siostró, w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza tę siostrę w wodzie.]

99 Jak tutaj się dostałaś? Jak przybyłaś, kochana? W porządku? Jak się nazywasz?

[Siostra odpowiada: „Emily Robison” - wyd.] Dobson? [Robison.] Robison. Tutaj jest mała siostra Robison, która przyszła, by zostać zanurzona w tym imieniu jej Zbawiciela, Pana Jezusa. Skłońmy nasze głowy do modlitwy. Uchwycić się twoimi rękami tutaj, kochana.

O Panie Boże, Stwórczo niebios i ziemi, Sprawco wiecznego życia, Dawco wszelkiego dobrego daru, ześlij Twoje błogosławieństwa na tę małą panienkę. Kiedy ona przyszła dzisiaj przed południem, wyznając swoje grzechy i wierząc w Syna Bożego, uczyni, Panie, by ona napełniona została Duchem Świętym, tak by mogła w swoim życiu obrać tę prawą, właściwą drogę i po niej iść, aż zostanie uwolniona z tego życia. Uczyni to, Panie. Daj jej te błogosławieństwa w jej życiu.

Na podstawie wyznania twoich grzechów i wiary w Syna Bożego chrzczę cię moja droga siostrze, w imię Jezusa Chrystusa. Amen. [Brat Branham zanurza siostrę w wodzie - wyd.] Amen. Amen. Chwała Panu!

[Brat Branham rozmawia z tą osobą, która ma być chrzczona - wyd.]

100 Ta mała dziewczynka, która tutaj stoi, chce zostać ochrzczona, ale boi się, że ta woda jest zbyt zimna dla niej. Więc jej matka powiedziała... Dobrze, ona zapytała mnie, co o tym sądzę. Powiedziałem: „Może ona by się przestraszyła, ja nie chcę jej przestraszyć”. Rozumiecie? Ona była bardzo mała pod każdym względem. Ale ona tylko mówiła o tym, że chce być ochrzczona, więc pomyślała, że będzie czekać aż do następnego chrztu, kiedy ta woda będzie może trochę cieplejsza. Więc to jest bardzo miłe. Jej matka... Będziemy się modlić, by Bóg...

Przynieśmy w modlitwie tę małą dziewczynkę.

101 Panie Jezu, dziękujemy Ci za tę małą istotkę. To może być zawstydzeniem dla ludzi starszych, kiedy oni to widzą, jak to małe serce jest podatne, oddane, młode, a jednak chce przyjść. Taka mała, Panie. To wskazuje, że Ty możesz działać nad takim sercem, kiedy ono przyjdzie w prostocie i uniżeniu. Oby to było przykładem, Panie, że Ty możesz działać nad takimi ludźmi. Modlę się, byś Ty był z tą małą dziewczynką i pomagał jej. Niechaj urośnie i wzmocni się, i będzie na tyle silna, by mogła zostać ochrzczona w imię Twojego Syna. Uczyni to, Ojczy.

102 A teraz, pozostając jeszcze tutaj w wodzie, wspominam, Ojczy Boże, tych, którzy zostali ochrzczeni. Twój Duch był tutaj obecny i widzieliśmy te małe dziewczynki i tych małych chłopców z rękami podniesionymi ku górze, chwalać Ciebie. Jesteśmy tak wdzięczni za to, wiedząc, że Duch Święty jest obecny. Błogosław, Panie. Błogosław tych, którzy oczekują, ojców, matki, każdego nam drogiego, mężów, córki, te matki, kogokolwiek. Modlę się, byś Ty błogosławił im wszystkim.

A teraz, Ojczy, modlę się, byś udzielił nam i dziś po południu Twojego pokoju. Pomóż mi, kiedy wstąpię do tej linii rozpoznawania dziś po południu i dziś wieczorem, kiedy Duch Święty będzie... kiedy będziemy czynić te rzeczy. Oby to było największym triumfem, jaki kiedykolwiek mieliśmy tutaj w tej kaplicy, ten dzisiejszy wieczór. Niechaj to będzie moc niewymowna tutaj w tej kaplicy. Uzdrów wszystkich chorych i utraconych. Uczyni to, Panie.

Modlimy się i poświęcamy samych siebie. Ja stoję tutaj w tym wodnym grobie dziś przed południem i poświęcam, oddaję samego siebie na nowo Tobie, Panie. O Boże, jeżeli jest we mnie cokolwiek, co Ty mógłbyś użyć, uczyni to. Oddajemy samych siebie Tobie, o Boże, brata Neville, wszystkich nas razem, usługujących, diakonów i współpracowników w Ewangelii. Użyj nas, Panie. Daj nam przeżycie nowego zmartwychwstania w naszych sercach. Wyślij nas na zewnątrz, namaść nas Duchem Świętym, byśmy mogli czynić uczynki żyjącego Boga. Prosimy o to w imieniu Jezusa. Amen.

Oddaję dalszą usługę bratu Neville.



www.messagehub.info

Kazania wygłoszone przez
Williama Marriona Branhama
„...w dniach głosu...” Obj. 10:7